

F A K T Y I P R O B L E M Y

WYWIAD Z PROFESOR MARGARET SCOTFORD ARCHER,
KTÓREGO JUŻ NIGDY NIE BĘDZIE
(20 stycznia 1943 – 21 maja 2023)

Profesor Margaret Scotford Archer była jedną z najwybitniejszych socjolożek i socjologów teoretycznych ostatniego półwiecza; jedną z założycielek i propagatorek nurtu krytycznego realizmu. Jej prace odnoszą się do wielu aspektów krytycznego realizmu, ale największe osiągnięcia ma w rozwoju koncepcji struktury, kultury i podmiotowego sprawstwa, z mediującą refleksyjnością; dualizmu analitycznego; ontologii zmiany społecznej, którą określiła jako morfogenezę i morfostazę. Włożyła istotny wkład w krytykę poststrukturalizmu i postmodernizmu. Jej ostatnie ujęcia koncepcyjne dotyczyły akceleracji zmiany społecznej spowodowanej sztuczną inteligencją, kryzysem klimatycznym i wojną. Tej ostatniej kwestii nie zdążyła już uchwycić na piśmie.

Archer swoją karierę akademicką rozpoczęła w 1966 roku na Uniwersytecie w Reading, gdzie pracowała do roku 1973. Większość życia zawodowego spędziła na Uniwersytecie w Warwick. W 2010 roku przeszła na Politechnikę w Lozannie, gdzie kierowała projektem „Od nowoczesności do morfogenezy”. Od 2016 roku była profesorem emerytowanym na Uniwersytecie w Warwick. Obroniła doktorat w 1966 roku. Jej obszerna rozprawa doktorska nosiła tytuł: *The Educational Aspirations of English Working Class Parents*. W 1968 roku pracowała na Sorbonie, w zespole Pierre’a Bourdieu, co dało Jej solidne podstawy do późniejszej krytyki habitusu, sprawstwa, praktyk i pola. Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych przeszła do zespołu Roya Bhaskara, którego filozofia wpłynęła na Jej ujęcie kry-

tycznego realizmu (Archer, Morgan 2020). Założyła i kierowała Centrum Ontologii Społecznej, które, głównie, miało swoją siedzibę w Uniwersytecie w Grenoble. Podczas 12 kongresu Międzynarodowego Towarzystwa Socjologicznego (ISA) została wybrana na jego przewodniczącą¹. Przewodniczyła także Papieskiej Akademii Nauk Społecznych², doradzając w sprawach społecznych papieżowi Franciszkowi. Nie lubiła eksponowania płci w kontekście sprawowania funkcji przez kobiety — mówiła, że taka retoryka podkreśla podległą rolę kobiet i dominację mężczyzn. Zapytana, jakie to ma dla niej znaczenie, w wielu wywiadach mówiła: kobiety różnią się tylko tym od mężczyzn, że biologicznie mogą rodzić dzieci.

Co zbudowało myślenie Archer o ontologii struktury i sprawstwa?

Zwykle odpowiadała, że pobyt w Paryżu, gdzie porównywała systemy edukacyjne Wielkiej Brytanii i Francji — jak są zorganizowane, jakie jest podejście do jednostki. Mawiała, że tam poczyniła istotne spostrzeżenia dotyczące strukturalnych i kulturowych uwarunkowań, które stoją za różnicami, szczególnie w odniesieniu do tego, jak powstał scentralizowany system edukacyjny. Wielu mówiło o efektach edukacji — ona chciała poznać generatywny mechanizm, który stał u źródeł takiego, a nie innego układu strukturalnego systemu edukacyjnego. Szczególnie interesowały ją powiązania między sposobem zorganizowania systemu edukacyjnego a stratyfikacją społeczną oraz procesy ujednolicania, centralizowania lub decentralizowania systemu edukacyjnego. To myślenie zapoczątkowało ujęcia koncepcyjne mechanizmu generatywnego i szukanie odpowiedzi na problemy relacji struktury i sprawczego podmiotu. To dało przestrzeń do myślenia o statyce społecznej i zapoczątkowaniu ontologii zmiany społecznej (Archer, Morgan 2020).

Czym jest zmiana społeczna w ujęciu Archer?

Archer mówiła, że to, co zastała od lat siedemdziesiątych, było niewystarczające, żeby koncepcyjnie ująć zmianę społeczną w odniesieniu do procesów i wyzwań współczesności. Potrzebna była inna rama wyjaśniająca, która ujmowałaby zmianę społeczną, jej mechanizm oraz mechanizm braku zmiany, czyli mechanizm utwierdzający *status quo*. Zawsze mówiła i poprawiała odbiorców: to nie teoria — to ontologia społeczna morfogene-

¹ <https://www.isa-sociology.org/en/about-isa/history-of-isa/isa-past-presidents/list-of-presidents/margaret-archer>

² https://www.pass.va/en/publications/studia-selecta/studia_selecta.02_pass/archer.html

zy i morfostazy, która daje nam wskazówki, jest naszym przewodnikiem do rozumienia i wyjaśnienia zmiany społecznej. Chodzi o to, żeby nie łączyć w jedno struktury ze sprawstwem — po to nam jest potrzebny analityczny dualizm. Struktura uprzedza działania i je transformuje, a przepracowania strukturalne następują po działaniach. To jest sekwencja: uwarunkowania strukturalne — interakcje społeczne — przepracowanie strukturalne. Cykl może wracać do początku i nieskończenie się powtarzać. Czas ma tutaj znaczenie. Czas też jest najtrudniejszy do ujęcia w teorii socjologicznej. Mawiała, że wprowadzenie czasu do ontologii społecznej nie jest możliwością, ale koniecznością.

Dlaczego komentatorzy zwykle pomijają koncepcję „podwójnej, wzmocnionej morfogenezy”?

Profesor Archer podkreślała, że czasami zachodzą radykalne zmiany społeczne w krótkim czasie. Odnosiła to zwłaszcza do rozwoju sztucznej inteligencji, kryzysu migracyjnego z 2015 roku i ostatnio do wojny rosyjskiej w Ukrainie. Te radykalne zmiany dzieją się zarówno na poziomie struktury, jak i sprawstwa. Te zmiany w podmiotowym sprawstwie oddziałują na ludzi w wymiarach: systemowym, instytucjonalnym, pozycji społecznych, ról społecznych — dotyczy to także szans życiowych różnych części społeczeństwa. To jest podwójna morfogeneza, w czasie której podmiotowe sprawstwo się transformuje poprzez przegrupowanie uwarunkowań oraz interakcji i wraca do punktu startowego cyklu morfogenetycznego.

Dlaczego kultura i kontekst mają znaczenie?

Zwracała uwagę na kontekst, ale jednocześnie podkreślała, że potrzebna jest meta-rama, żeby zrozumieć ewolucję systemu społecznego w całości, a potem wchodzić w głąb uwarunkowań kontekstowych, w czasie, w którym to się dzieje. Dlatego struktura i kultura powinny być ze sobą zintegrowane w tym ujęciu. Archer zawsze mówiła, że martwił ją „kopcuszkowy” status kultury w odniesieniu do struktury, jakby była czymś zewnętrznym, a nie integralną częścią struktury (Archer, Morgan 2020). Zdaniem Archer, kultura powinna być zawsze immanentnym elementem cyklu morfogenetycznego, czyli zmiany społecznej, obok struktury i sprawstwa. Dlatego nawet jeżeli przekonuje nas płynna struktura, to kultura już niekoniecznie podlega takiej płynności, ponieważ to jest to, co ludzie noszą i przenoszą w swoich głowach, co jest powiązane z indywidualną i grupową tożsamością, interesami i odpowiedzialnościami.

I co z człowiekiem w tym wszystkim?

W tym wszystkim ważny jest człowiek — zawsze podkreślała Margaret Archer. Jej ulubioną książką była *Being Human* (Archer 2000), która jest poświęcona podmiotowemu sprawstwu. W tym ujęciu chodziło o to, żeby znaleźć ramę wyjaśniającą, co się dzieje, kiedy struktura i kultura „zderzają się” z ludzkim sprawstwem, a nie — jak do tej pory — jak to sprawstwo po prostu warunkują; i odwrotnie, jak sprawczy aktorzy społeczni używają swoich osobistych możliwości, aby zareagować na zderzenie. Idąc za myślą Bhaskara (zob. Archer 2019; Archer, Bhaskar, Collier, Lawson, Norrie 2013) — moce przyczynowe i formy społeczne są mediowane przez sprawstwo, ponieważ czynniki strukturalne i kulturowe pochodzą od ludzi i są skuteczne tylko przy pomocy ludzi, którzy tworzą formy społeczne. Archer mówiła, że ważne są trzy porządki: naturalny, kulturowy i społeczny. I w tym kontekście ten naturalny, ekologiczny ma znaczenie, ponieważ kryzys klimatyczny określa koniec człowieka. Ludzie muszą się zastanowić, czy poniosą odpowiedzialność i użyją swoich indywidualnych i kolektywnych zdolności, aby temu przeciwdziałać. Ten porządek społeczny określa człowieka i jego wartość w świecie, to, jakie relacje w danym momencie człowiek uznaje za istotne, jakim ulega, a z jakich rezygnuje po to, aby wypracować satysfakcjonujący model życia, zarówno wobec procesów wewnętrznych — własnego starzenia się, jak i zewnętrznych — wojna, kryzys, zmiany klimatu, i model ów ewentualnie zrewidować. Obecnie porządki: naturalny, kulturowy i społeczny, nie następują po sobie, jak w przeszłości, ale współgrają we współczesnym świecie — mocno to podkreślała.

Czy zatem relacja struktury i sprawstwa jest wystarczająca, czy potrzeba czegoś więcej? Jak połączyć ze sobą strukturę i sprawstwo?

Tutaj pojawiła się koncepcja refleksyjności, którą Archer rozwinęła zwłaszcza w książce *Making Our Way Through the World* (Archer 2007), określała ją jako zwykłe ćwiczenie umysłu, zdolność społeczną do rozważania siebie w odniesieniu do kontekstu społecznego i odwrotnie. Refleksyjność przejawia się w „wewnętrznych konwersacjach” z samym/samą sobą (*internal conversations*). W ujęciu Archer refleksyjność ma wymiar indywidualny i zrodziła się w warunkach późnej nowoczesności. Jest to zdolność jednostki zarówno do rozpatrywania siebie w odniesieniu do kontekstu społecznego, jak i patrzenia na uwarunkowania strukturalne z własnej perspektywy, przez pryzmat siebie. Refleksyjność to proces pośredniczenia między podmiotowym sprawstwem a strukturą społeczną (Archer

2010). Archer (2007) podkreśla, że w sytuacjach, gdy rutynowe działania zostaje zablokowane, wzrasta znaczenie i intensywność konwersacji wewnętrznej, dzięki której podejmowane są działania innowacyjne. Nasze rozmowy wewnętrzne z samymi sobą nie są wyłącznie psycho-kognitywne, ponieważ używamy wyobraźni społecznej. Nie wszyscy też praktykujemy refleksyjność w taki sam sposób. W danym momencie praktykujemy jeden dominujący typ — komunikacyjny, metarefleksyjny, autonomiczny lub pęknięty. Typy refleksyjności są zależne, ale nie zdeterminowane relacyjnością. Refleksyjność komunikacyjna dotyczy tych ludzi, którzy poszukują domknięcia wewnętrznych konwersacji na zewnątrz, potrzebują akceptacji i potwierdzenia innych osób, zanim przystąpią do działania; przeglądają się „w społecznych oczach innych ludzi”. Refleksyjność autonomiczną praktykują te osoby, które są w stanie podtrzymywać wewnętrzne konwersacje w sobie, prowadzące bezpośrednio do działania. Metarefleksyjność dotyczy tych, którzy są krytyczni w odniesieniu do swoich wewnętrznych konwersacji oraz podchodzą krytycznie do skutecznego działania w społeczeństwie; umieją krytycznie spojrzeć na działania swoje i innych z dystansu. Czasami jednak, zauważa Archer, refleksyjność ma charakter fragmentaryczny, rozczłonkowany, dotyczy określonego wycinka rzeczywistości społecznej, w odniesieniu do którego mamy niepełny obraz. Wewnętrzne konwersacje intensyfikują stres i dezorientację życiową, zamiast przyczyniać się do realizacji działań zorientowanych na cel (Grabowska 2012).

Archer proponowała w późnej nowoczesności — we współczesnym społeczeństwie, w którym żyła — stosowanie imperatywu refleksyjności, ponieważ schematy kulturowe z przeszłości, przeszłe habitusy, już nie działają i mogą tylko prowadzić ludzi na niewłaściwe tory działania (Archer 2012). Refleksyjność pociąga za sobą „mnie” i „mnie w moim społecznym kontekście”.

W Centrum Ontologii Społecznej kluczowa jest zmiana społeczna, dlaczego?

Archer dzieliła się otwarcie ustaleniami z debat w Centrum Ontologii Społecznej³, zwłaszcza w kontekście tego, z jaką formą społeczeństwa mamy obecnie do czynienia. Powtarzała kilka kluczowych ustaleń, że: (1) procesy morfogenezy dominują nad procesami morfostazy; (2) w późnej nowoczesności różnorodność generuje jeszcze większe zróżnicowanie w stylach życia, pomysłach, umiejętnościach, co powoduje, że wcześniej-

³ <https://socialontology.org/about/>

sze schematy nie działają; (3) jeszcze bardziej się to intensyfikuje, kiedy struktura i kultura są w synergii; (4) kiedy morfogeneza dominuje w procesach społecznych, normatywność, służąca odtwarzaniu porządku społecznego, przestaje działać; (5) nowe niekoniecznie oznacza dobre (Archer, Morgan 2020)⁴.

Kto jest siłą zmiany społecznej?

Archer zawsze podkreślała, że siłą zmiany społecznej — morfogenezy — jest aktor: indywidualny bądź kolektywny, jednostkowy bądź korporacyjny, poprzez zagregowanie działań, ale bardziej poprzez relacyjność swoich działań, z innymi ludźmi i podmiotami kolektywnymi (Donati, Archer 2015). Biografia każdego z nas jest zanurzona w relacjach ze znaczącymi innymi i ze światem dookoła, na który zwracamy, bardziej lub mniej, uwagę. Człowiek nie jest istotą samowystarczalną, ale też nie jest całkowicie uzależniony od społeczeństwa. Jego człowieczeństwo jest tworzone przez relacje z innymi ludźmi. Człowiek nie może być rozpatrywany odrębnie od relacji, które tworzy, i od kontekstu relacyjnego, w którym funkcjonuje. Działania, które budują relacje, oraz relacje, które budują działania, mogą oddziaływać na zdolności ludzkie i powodować ich ciągłą korektę. Społeczny kontekst relacyjny zawsze przynosi informację zwrotną, która ma moc transformacyjną, to znaczy ludzie mogą zastanawiać się i dokonywać korekty swoich praktyk i działań. Kontekst relacyjny jest refleksyjny, ponieważ zawsze stwarza możliwość spojrzenia na siebie niejako z boku, ale także oczami innych ludzi.

I z obszaru zainteresowań piszącej ten tekst. Jak koncepcja SAC, refleksyjność ma się do migracji międzynarodowych?

Archer odnosiła swoją ontologię do kryzysu migracyjnego z 2015 roku. Mówiła, że fala migracyjna wchodzi w zastane uwarunkowania strukturalne, następują interakcje, ale nie wiemy, czy nastąpi przepracowanie strukturalne. Tej dyskusji nie udało nam się dokończyć.

Długie dyskusje toczyłyśmy na temat oddziaływania doświadczeń migracyjnych na ludzkie zdolności (*human capacities*) i tego, jak migracje oddziałują na kondycję człowieka. Uznałyśmy, że praktykowanie refleksyjności w nowych kontekstach społeczno-kulturowych ma znaczenie — byłyśmy zgodne. Wydiskutowałyśmy, że ludzkie zdolności są efektem ciągłego styku indywidualnego podmiotowego sprawstwa i uwarunkowań

⁴ Cykl publikacji Centrum to: Archer 2013, 2014, 2015, 2016, 2017.

strukturalnych na trzech poziomach: ciągłego uczenia się, korekty zachowań i adaptowania się do zmian. Przejawiają się w dwóch szerokich kategoriach: (1) zdolności do refleksyjności — reakcji ludzi na uwarunkowania strukturalne; (2) zdolności do trosk życiowych — czego chcemy od życia, jakie są nasze cele, co jest w życiu ważne. Określają, co człowiek może zrobić (*agency*) w określonej strukturze możliwości (*structure*), co jest kluczowe dla zaistnienia morfogenezy. Dotyczą nabywania i rozumienia świata społecznego, w którym dana jednostka się znajduje. Nie występują pojedynczo, łączą się w wiązki. Są praktykowane nie po to, żeby ludzie żyli jako wyizolowane jednostki, ale po to, by tworzyli relacje między sobą. Rozwijają się i wzmacniają poprzez interakcje i relacje międzyludzkie. Są społecznie zorientowane (Grabowska 2019).

Zdolność do refleksyjności (Archer 2007, 2018) jest poprzedzona uczeniem się metodą prób i błędów (*trial and error learning*) i pomaga umiejscowić siebie w otaczającym kontekście oraz nawiązać refleksyjną relację z otoczeniem. Refleksyjność daje nam możliwość zrozumienia własnego potencjału i własnych ograniczeń, co szczególnie uwypukla się w kontekstach migracyjnych. Zdolność do trosk życiowych (*capacity for concern*; Archer 2000, 2018) wiąże się z tym, czego chcemy od życia, jakie są nasze cele życiowe, jak budujemy, albo nie, plan na przyszłość, co jest dla nas ważne. Sama decyzja o migracji jest przejawem troski życiowej, zastanowienia się, ponieważ ludzie uznają, że dzięki wyjazdowi za granicę zrealizują lepiej, bardziej efektywnie określone cele, zwiększą swoje życiowe szanse i możliwości lub po prostu się sprawdzą (Grabowska 2019).



Ten tekst został napisany w Dniu Przyjaciela, 9 czerwca 2023 r. Maggie Archer umiała być przyjacielem, szczerym, otwartym. Utrzymywanie relacji było dla Niej kluczowe. Wolą pisać e-maile, aniżeli rozmawiać. Opisywała, co jej się przydarzyło, co ją zastanawia, drażni, irytuje. Z oddaniem pomagała ofiarom handlu ludźmi. W swoim miasteczku ufundowała centrum dla kobiet — ofiar handlu ludźmi, które oferowało wszechstronną pomoc. Sama angażowała się w pomoc kobietom i ich dzieciom.

Była mistrzynią nieoczywistych anegdot, spostrzeżeń i intelektualnych żartów. Chodząc po ulicach Warszawy, mawiała, że ludzkie ego jest wprost proporcjonalne do wielkości samochodów — komentarz do samochodów typu SUV, po czym stwierdzała — dlatego ludzie powinni jeździć autobusami.

Margaret Archer miała sentyment do Polski. Często ją odwiedzała zarówno w celach naukowych, jak i relacyjnych. Także dlatego, że Jej rodzicami chrzestnymi byli Polacy — zawsze to podkreślała. Zdrobnienie swojego imienia Maggie na polski tłumaczyła — Małgorzatka.

Lubiła spacerować, piesze wycieczki, góry. Uwielbiała biesiadować i prowadzić niekończące się intelektualne dyskusje. I niech ta wymiana intelektualna nigdy się nie kończy...

Izabela Grabowska

BIBLIOGRAFIA

- Archer Margaret S., 2000, *Being Human: The Problem of Agency*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Archer Margaret S., 2007, *Making Our Way through the World: Human Reflexivity and Social Mobility*, Cambridge University Press.
- Archer Margaret S., 2012, *The Reflexive Imperative in Late Modernity*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Archer Margaret S. (red.), 2013, *Social Morphogenesis*, Springer, Dordrecht.
- Archer Margaret S. (red.), 2014, *Late Modernity: Trajectories towards Morphogenic Society*, Springer Science & Business Media, Cham.
- Archer Margaret S. (red.), 2015, *Generative Mechanisms Transforming the Social Order*, Springer, Cham.
- Archer Margaret S. (red.), 2016, *Morphogenesis and the Crisis of Normativity*, Springer, Cham.
- Archer Margaret S. (red.), 2017, *Morphogenesis and Human Flourishing*, Springer, Heidelberg.
- Archer Margaret S., 2018, *Bodies, Persons and Human Enhancement: Why These Distinctions Matter*, w: Ismael Al-Amoudi, Jamie Morgan (red.), *Realist Responses to Post-human Society: Ex Machina*, Routledge, London, s. 10–32.
- Archer Margaret S., 2019, *Critical Realism and Concrete Utopias*, „Journal of Critical Realism”, t. 18(3), s. 239–257.
- Archer Margaret, Bhaskar Roy, Collier Andrew, Lawson Tony, Norrie Alan (red.), 2013, *Critical Realism: Essential Readings*, Routledge, London–New York.
- Archer Margaret S., Morgan Jamie, 2020, *Contributions to Realist Social Theory: An Interview with Margaret S. Archer*, „Journal of Critical Realism”, t. 19(2), s. 179–200.
- Donati Pierpaolo, Archer Margaret S., 2015, *The Relational Subject*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Grabowska Izabela, 2019, *Otwierając głowy*, Scholar, Warszawa.
- Grabowska-Lusińska Izabela, 2012, *Migrantów ścieżki zawodowe bez granic*, Scholar, Warszawa.